POKRZYWKA

PODCZAS ZIMNICY

PRZEZ

Dra BOLESŁAWA SKÓRCZEWSKIEGO,

lékarza zdrojowego w Krynicy.

Osobne odbicie z „Przeglądu lékarskiego.

W KRAKOWIE.

W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządem Ign. Stelcla

1876.

Pokrzywka podczas zimnicy.

Przez Dra Bolesława Skórczewskiego, lekarza zdrojowego w Krynicy.

Hebra w dziele o chorobach skórnych wydaném w r. 1874 mówi [1]), że pokrzywka (*urticaria)* często jest cierpieniem samoistném, lecz równie często pochodzi z zaburzeń żołądka, a nie rzadko towarzyszy innym chorobom gorączkowym, jako też cierpieniom dróg oddechowych, oraz durowi, gruźlicy i gośćcowi; dodaje w końcu: „J. Frank *(Die Hautkrankheiten. Leipzig* 1843. I. Bd. s. 155) podał także powikłanie pokrzywki z zimnicą *(febris intermittens urticata*). Osutka ma się zwykle pojawiać z wystąpieniem okresu gorączki, a znikać bez śladu w czasie bezgorączkowym *(apyrexia).* Nie miałem nigdy sposobności widzieć tego rodzaju zimnicy z pokrzywką, a nawet sądzę z opisu, że wspomniane epidemije, które niby miały panować w Pawii (1794) i Wilnie (w marcu i kwietniu 1812) nie do pokrzywki należy zaliczać, ale raczéj do płonicy częściowéj *(scarlatina partialis)*".

To powątpiewające, a raczéj przeczące wyrażenie się Hebry co do pojawiania się pokrzywki w przebiegu zimnicy skłoniło mię do bliższego rozpatrzenia się w tym przedmiocie, zwłaszcza, że właśnie w tym czasie miałem sposobność léczenia kilku podobnych przypadków, które poniżéj opiszę szczegółowo.

Ponieważ Hebra, nie podaje własnych spostrzeżeń i tylko odwołuje się jedynie do opisu Józefa Franka, zaprzeczając, aby wspomniane zimnice występowały z pokrzywką i uważając te przypadki za płonicę częściową: przeto starałem się rozpatrzyć się najpiérw w literaturze, czy spostrzeżenia J. Franka nie są niedokładne, lub je-

[1]) Hebra. *Lehrbuch der Hautkrankheiten II. Aufl.* 1874, t. I. str. 260.

dyne w swoim rodzaju. O ile zdołałem zebrać prac nad pokrzywką, to takowe mogę rozdzielić na 2 gromady, a mianowicie: jedni badacze przypuszczają pewien związek zimnicy z pokrzywką; inni zaś pomijają milczeniem pytanie, czy w zimnicy występuje kiedy pokrzywka, czy nie; ale nigdzie nie natrafiłem na zaprzeczenie.

Horn [1]), Piorry [2]) i Hirsch [3]), opisując pokrzywkę, w wyliczaniu przyczyn zamilczają o zimnicy. Za to nierównie liczniejszym jest szereg pisarzy, którzy przypuszczają pewien bliższy związek między zimnicą a pokrzywką. I tak Hoven [4]) do przyczyn wywołujących pokrzywkę liczy także „wpływy zaduchowe“ *(miasmatische Einflüsse)*; Andral [5]) mówi, że „niekiedy pokrzywka przybiéra postać przepuszczającą; Griesinger [6]) w swém dziele o zimnicy kilkakrotnie wspomina o pokrzywce, która albo występuje razem z napadem zimniczym, albo téż w zimnicach ukrytych *(febris intermittens larvata)* jest jedynym objawem napadu zimniczego. Zupełnie w tym samym duchu podaje A. Berenguier [7]) w dziele swém o zimnicy, że pokrzywka występuje albo przy rozwiniętym napadzie zimniczym, albo jako jedyny objaw napadu; przy tém także uwydatnia, że, lubo pokrzywkę można wyprowadzać z zakażenia bagiennego *(infection tellurique)*, to przecież to zdanie mało jest rozpowszechnioném. L. Colin [8]) na piérwszém miejscu zimnic ukrytych *(fièvres larvées)* opisuje takowe pod postacią pokrzywki, przyczém twierdzi, że napady jéj bez wszelkich innych objawów prócz podmiotowego uczucia palenia powiérzchownego są

---

[1]) Horn. *Versuch einer praktischen Nosologie des Fiebers Braunschweig* 1860. str. 21 i 40.

[2]) Piorry P. A. *Traité de diagnostic et de séméiologie. Paris* 1840.

[3]) Hirsch A. *Handbuch der histor. geographischen Pathologie Erlangen* 1864. II. str. 450.

[4]) Hoven F. W. *Versuch einer praktischen Fieberlehre. Nürnberg* 1810. str. 187.

[5]) Andral M. G. *Cours de pathologie interne. Paris* 1836. T. III. str. 498.

[6]) Griesinger. *Infectionskrankheiten. Erlangen* 1864. str. 38, 48 i i.

[7]) Berenguier A. *Traité des fièvres intermittentes et rémittentes. Paris* 1865. str. 111.

[8]) Colin L. *Traité des fièvres intermittentes. Paris* 1870. str. 194.

rzadsze, niż pokrzywki występującéj razem z napadem zimniczym. Również Herz [1]), wyliczając różne zaburzenia w skórze przy zimnicy wyraża się o pokrzywce w ten sam sposób, jak dwaj poprzedni badacze. W dziele o chorobach skórnych H. Neumann [2]) tak zakończa opis pokrzywki: „Również występuje osutka pokrzywkowa (*Urticaria-Efflorescenzen*) w czasie napadów zimniczych; sam widziałem przypadki, w których napady zimnicze dawno ustąpiły, jednak ciągle jeszcze występowały dodatkowe wybuchy pokrzywkowe (*Nachschub*)“. W końcu przytoczę jeszcze kilka znanych mi pojedyńczych doniesień o pokrzywce przepuszczającéj (*urticaria intermittens*): Bourdon [3]) opisuje dwa przypadki pokrzywki bezgorączkowéj w torze codziennym; Allaire [4]) przypadek zimnicy, w którym przy drugim napadzie trzeciaczki opóźniającéj (*febris intermittens tertiana postponens*) w okresie gorączki wystąpiła różyczka (*roseola*), a przy 3 i 4tym napadzie rozległa, lecz szybko znikająca pokrzywka, przy ostatnich zaś dwóch napadach nie było żadnéj osutki. W przypadku Guyota [5]) do każdego napadu zimniczego przyłączała się pokrzywka znikająca z ustąpieniem gorączki. Podobnym jest przypadek, który opisał F. Greco [6]). Calmette [7]) widział pojawienie się pokrzywki w 3 napadach zimniczych, przy czwartym wystąpiło zboczenie

---

[1]) Herz. *Handb. der acuten Infectionskranheiten herausgeg. von Ziemssen* 1874. II b. *Malariainfection* str. 569.

[2]) Neumann H. *Handbuch der Hautkrankheiten* 1876. str. 178.

[3]) Bourdon H. *Intermittirende Urticaria. L'Union* 1866, p. 138. Ref. *Schmidt's Jahrb.* 1867. str. 42.

[4]) Allaire. *Fièvre ortiée. Gaz. des hôp.* 1866. p. 137. Ref. *Schmidt's Jahrb.* 1867. str. 42.

[5]) Guyot. *Fièvre ortiée, manifestation d'une fièvre intermittente larvée, guérison par le sulphate de quinine. Bull. gén. de 'hérap.* 1872. Octobr. 15. p. 319 Ref. *Hirsch u. Virchow Jahresberichte* 1873. VII. II. p 209.

[6]) Greco F. *Manifestazioni insolite dell'infezione malarica. Il Morgagni. Disp.* VIII. IX. p. 653. Ref. *Hirsch u. Virch. Jahrsb.* 1873. VII. II. p. 209.

[7]) Calmette E. *Délire mélancholique, consécutif à une fièvre intermittente ortiée. Gaz. des hôpit.* 1872. Nr. 145. Ref. *Hirsch u. Virchow Jahresber.* 1873. VII. II. p. 209.

umysłowe. Zupełnie podobny (a może ten sam) przypadek opisał Burq [1]).

Sądzę, że opierając się jedynie na jednozgodném zdaniu tylu badaczy, możnaby ze spokojném sumieniem przyjąć za pewnik, że napadom zimniczym towarzyszy niekiedy pokrzywka, oraz że zimnica ukryta może występować pod postacią pokrzywki przepuszczającéj *(febris intermittens larvata sub forma urticariae)*. Chcąc sobie rozumowo wytłómaczyć związek, jaki zachodzi między obydwiema chorobami, zwrócić się musimy ku wywodowi *(pathogenesis)* każdéj z obudwu chorób, a wtedy znajdziemy istotnie nie jedno podobieństwo jeżeli już nie w saméj istocie choroby, to przynajmniéj w objawach.

Oprócz Veltena [2]), który tłómaczy powstawanie bąbli (*Quaddeln*) pokrzywkowych przez skurcz mięśni w skórze saméj, co jednak nie odpowiada dzisiejszym pojęciom anatomicznym, wszyscy z resztą pisarze uważają pokrzywkę za chorobę należącą do nerwic i to nerwic naczynioruchowych (*angioneuroses*). I tak Griessinger (l. c.) mówi, że zwolnienie w krążeniu żylném do dzisiaj jedynie nam pokrzywkę (i niektóre inne zboczenia na skórze) wyjaśnić może. Falin [3]) wprawdzie uważa pokrzywkę co do jéj istoty za chorobę przepuszczającą, należącą do nerwic; jednak powstawanie bąbli tłómaczy odmiennie od innych: twierdzi bowiem, że takowe powstają przez rozszérzenie i zastoinę w naczyniach limfatycznych włosowatych skóry, a to z powodu zmienionego miejscowego unerwienia (przypuszcza mięśnie i nerwy w naczyniach limfatycznych). Cuntz [4]) opisuje kilka przypadków pokrzywki, z których jeden dostarcza osobliwych, dotąd w literaturze jedynych spostrzeżeń z zakresu zboczeń naczyniowych, a mianowicie u mężczyzny 40-letniego zupełnie

---

[1]) Burq. *Fièvre intermittente ortiće Gaz. des hôpit.* 1873. Nr. 109. p. 867. Ref. *Hirsch u. Virch. Jahresber.* 1874. VIII. II p. 218.

[2]) Velten. *Über die Natur der Quaddeln Med. Correspondbl. Rhein.-Westphäl. Ärzte* 1843.

[3]) Falin. *De l'urticaire, ses causes, sa pathogénie et son traitement. Paris* 1869. Ref. *Hirsch u. Virch. Jahresber.* 1870 IV. II. 533.

[4]) Cuntz W. *Ein Beitrag zur Pathologie der vasomotorischen Nerven. Archiv der Heilkunde* 1874. XV. 1. p. 63.

z resztą zdrowego, który od dzieciństwa w różnych odstępach czasu cierpiał na pokrzywkę, w ostatnich 4 latach powstawały razem z pokrzywką liczne obrzęki wodniste na różnych częściach ciała, które się szybko wytwarzały i również szybko bez śladu ginęły; C. wyprowadza to ze zboczenia nerwów naczynioruchomych. Hebra (l. c.) uważa bąble za naciek surowiczy górnéj warstwy ciała brodawkowego pochodzący z przekrwienia naczyń w témże ciele brodawkowym (*Papillarkörper*). Erb [1]) w dziele o chorobach układu nerwowego, przy nerwobólach kilkakrotnie wzmiankuje, jak często nerwobóle powstają na podstawie zimniczéj, przyczém opisuje, jak się wikłają z zaburzeniami odżywczemi, a między innemi z różą, wypryskiem, pokrzywką, oraz nadmienia, że można przypuścić, iż zaburzenia te występują pod wpływem nerwów naczynioruchowych; że pod pewnemi warunkami u pewnych osób szczególnie do tego skłonnych przez wpływ na nerwy naczynioruchowe występuje pewna zmiana w naczyniach, potrzebna do wystąpienia róży, wyprysku, pokrzywki itd. Münchmeyer [2]) ztąd wywodzi pokrzywkę, że bezpośrednie podraźnienie końców nerwów w błonie śluzowéj jelit i narządów miednicy drogą odruchu (*Reflex*) przenosi się na nerwy naczynioruchowe, skutkiem czego powstaje zwiotczenie ścian najcieńszych naczyń skóry. Wszyscy więc wspomnieni badacze tłómaczą pojawianie się pokrzywki na zasadzie pewnego zaburzenia w nerwach naczynioruchowych, skutkiem którego powstaje ograniczone zwiotczenie (a może porażenie) ścian drobnych naczyń skóry, przez co ułatwioném jest przesiąkanie surowicy.

A teraz przejdźmy do zimnicy. Pomijając wszystkie poglądy co do istoty téj choroby, jéj przyczyn itd., należy nam tylko uwzględnić tłómaczenie samych napadów zimniczych, a przedewszystkiém piérwszego i drugiego okresu. Pod tym względem lubo rozmaite są zdania co do tłómaczenia pojedyńczych szczegółów, jednak co do istoty samego napadu zimniczego jednozgodnie przyjęto, że takowy jest nerwicą naczynioworuchową (*angioneurosis*). I wszyscy badacze: Griesinger, Berenguier, Colin,

[1]) Erb W. *Handbuch der Krankheiten des Nervensystems herausgegeben von Ziemssen.* 1874. XII. II. a. str. 53; oraz *Krankheiten des Rückenmarks* XI. II. b. 1876. str. 119.

[2]) Münchmeyer. *Berlin. klin. Wochenschrift* 1875.

Alvarenga [1]), Staeger [2]), Wunderlich [3]), Liebermeister [4]) i w. i. jednozgodnie przypuszczają, że w okresie dreszczy nastaje pewne podrażnienie i zwężenie naczyń skórnych, poczém w okresie gorączki naczynia wiotczeją.

Jeżeli więc napad zimniczy, który jest jednym z objawów zimnicy, jest uważanym za nerwicę naczynioruchową: toć ze stanowiska czysto rozumowego nic nie sprzeciwia się przypuszczeniu, że ta nerwica w pewnych warunkach może zmienić swą zwykłą cechę, przybierając nieco odmienną, jak to na każdym kroku w zimnicy widzimy. Jeżeli więc dreszcz tłómaczy się przez silny skurcz naczyń skóry, a następowe gorąco przez zwiotczenie naczyń: to w pewnych warunkach zwiotczenie to naczyń może przybrać miejscami odmienną cechę czyto co do nasilenia, czy co do jakości, tak, że wystąpią ograniczone wysięki surowicze w skórze, czyli pokrzywka. Jeżeli w zwykłym napadzie zimnicy zmiany w ścianach naczyń przedstawią się jako zwiotczenie: to przyczynę pokrzywki odnieśćby można do wyższego stopnia téj saméj zmiany, tj. do niedowładu *(paresis)* naczyń. Że zaś pokrzywka nie zdarza się w każdym napadzie zimniczym, to pochodzi może ztąd, że częstokroć, jako przypad rychło przemijający, który niekiedy nie wywołuje znaczniejszych objawów podmiotowych, ujść może uwagi lékarza i chorego; w części zaś skłania to mimowolnie do zdania, że obok zwiotczenia naczyń obwodowych znajdować się jeszcze muszą inne wpływy dotychczas nam nieznane, których obecność w jednym przypadku zimnicy usposabia do powstania pokrzywki, w drugim takowéj powstać nie pozwala.

Uwzględniając więc, że bardzo wielu sumiennych badaczy widziało pokrzywkę podczas zimnicy, a wszyscy w drugim okresie napadu; następnie, że napad zimniczy

[1]) Alvarenga da Costa. *Grundzüge der allg. clin. Thermometrie* cet. *übersetzt von O. Wucherer. Stuttgart* 1873 str. 114.

[2]) Staeger J. L. *Das Fieber und die neueren Fiebertheorien. Leipzig.* 1857. str. 48.

[3]) Wunderlich C. A. *Das Verhalten der Eigenwärme in Krankheiten. Leipzig.* 1870 str. 179.

[4]) Liebermeister C. *Handbuch der Pathologie und Therapie des Fiebers. Leipzig* 1875.

jako taki i pokrzywka należą do nerwic naczynioruchowych; w końcu że w drugim okresie napadu zimniczego jednozgodnie przypuszczono zwiotczenie naczyń w skórze, a występowanie pokrzywki tłómaczy się także przez zwiotczenie naczyń skóry: można pojąć, że pokrywka występuje niekiedy podczas zimnicy, i to w drugim okresie napadu zimniczego; lubo może także występować napad zimniczy jedynie pod postacią pokrzywki (*febris intermittens larvata sub forma urticariae*).

Z czterech przypadków pokrzywki podczas zimnicy, jakie miałem sposobność dostrzegać w tym roku, dwa piérwsze zasługują na opis bardziéj szczegółowy raz dla tego, że związek między zimnicą a pokrzywką w tych dwóch przypadkach jest niewątpliwym; a powtóre, że ciekawe są przytém obok bąbli występujące miejscowe obrzęki wodniste, które już opisał Cuntz (l. c. sub 20). Trzeci przypadek nie jest tak wybitnym, a związek pokrzywki z zimnicą jest w nim mniéj widocznym; w czwartym zaś nie można wykluczyć możebności, że pokrzywka była rychléj w związku z podaniem chininu, aniżeli ze sprawą zimniczą, podobne bowiem przypadki opisali Hemming i Thorowgood [1]).

Przypadek 1. Wiktoryja W., 4 miesiące licząca, karmiona przez matkę, która w 7. miesiącu ciąży cierpiała na zimnicę z przypadami nerwowemi (nerwoból kulszowy i ból języka w torze trzeciaczkowym); takowe usunięto podawaniem chininu. Matka okazuje obecnie wybitną chyrę zimniczą z silnemi napadami kaszlu bez zmian w płucach. Przed miesiącem léczyłem to dziécię na zimnicę z nieregularnemi napadami zimniczemi, brakiem łaknienia, wymiotami, rozwolnieniem, podając dziennie 0·4 gm. chlorku chininu w rozczynie; lecz ponieważ dziecię na trzeci dzień było zdrowszém, matka nie chciała mu dłużéj tego leku podawać. W miesiąc późniéj tj. dnia 4. i 5. kwietnia 1876 r. dziécię miało lekko chwilami gorączkować, lecz było przytém wesołe; dopiéro d. 6. kwie-

---

[1]) Hemming W. B. *Toxic action of quinine. Brit. med. Journ.* 1869. Nov. 13. p. 533.

Thorowgood J. C. *Toxic action of quinine Ibidem Dec.* 11 p. 631. Ref. w *Hirsch—Virch. Jahresb.* 1870. IV. 1. p. 363.

tnia rano o 11téj godzinie wystąpiła najpiérw na kolanku prawém plama różowa, w środku niéj miejsce białe jak od oparzenia pokrzywą, wielkości grochu. Z tego miejsca rozchodziło się lekkie zaróżowienie skóry na całą odnogę, która równocześnie bardzo znacznie obrzękła i pokryła się większą ilością podobnych bąbli. Niemal równocześnie zaczęły występować podobne zmiany na odnodze dolnéj lewéj, następnie na obu odnogach górnych, tak, że w przeciągu pół godziny całe ciało było silnie ob zękłe z nielicznemi bąblami pokrzywkowemi przeważnie na odnogach. Późniéj wszystko zwolna ustępowało, a po 2 godzinach nie pozostało ani śladu z powyższych przypadów, tylko nastały lekkie poty. Dziécię było wesołe, a przy badaniu zachowało się spokojnie; tylko przy obmacywaniu lewego podżebrza, gdzie wymacać można było śledzionę, dawało oznaki bólu. Poleciłem używanie rozczynu chlorku chininu w małych a częstych dawkach (do wieczora wyżyło około 0·55 gm. chininu).

Dnia 7. kwietnia o godzinie 9téj z rana (poprzedniego dnia o 11téj) wystąpiła sama pokrzywka, wodnistego obrzęku nie było ani śladu, lekka gorączka; pod wieczór odurzenie chininem.

Dnia 8. kwietnia znów o 9téj rano pojawiła się pokrzywka na odnogach górnych i dolnych, a te ostatnie znacznie przytém obrzękły.

Dnia 9. kwietnia o téj saméj godzinie, co poprzednio, wytworzyło się kilka bąbli pokrzywkowych, które po krótkim przeciągu czasu znikły, poczém znowu wieczorem o godz. 7 się pojawiły i zniknęły.

Dnia 10. kwietnia dziécię przez cały dzień było zdrowe, matka nie podała mu chininu.

Dnia 11. kwietnia rano o godz. 9téj wystąpiły dreszcze, sinienie, poczém gorączka do godziny 12téj w południe, następnie poty. Nie widziano ani jednego bąbla pokrzywkowego.

Dnia 12. 13. i 14. kwietnia. Mimo podawania chininu codziennie występowały z rana o godz. 9téj napady zimnicze z wszystkiemi okresami, kończące się zwykle około godziny 2giéj; le z takowe były coraz słabsze tak, że od dnia 15. kwietnia nie można ich było dostrzedz bez ciepłomierza. Chinin podawano tylko do dnia 20. kwietnia.

Nadmienię jeszcze, że dnia 5. maja r. b. u tego dziecka powróciła zimnica w postaci słabych napadów powikłanych z przypadami żołądkowemi, które wkrótce ustąpiły przy używaniu chininu; pokrzywka jednakże wcale nie wystąpiła.

Przypadek 2. Honoratę E., 9 lat liczącą, od sierpnia 1875 r. kilkakrotnie léczyłem na powroty zimnicy, starając się za każdym razem o zupełne usunięcie choroby podawaniem chininu przez czas dłuższy; lecz usiłowania moje były bezskuteczne: gdyż chora, mieszkając w starym gmachu, w „pałacu biskupim“, gdzie niemal wszyscy mieszkańcy cierpią na zimnicę, zostawała pod ciągłym wpływem zaduchu zimniczego *(miasma)*. Każdy napad wikłał się u choréj z przypadami ostrego nieżytu żołądka. Léczenie przypadowe zwykle bywało bezskuteczném; za to bardzo śpiesznie ustępowały wszystkie napady, gdy choréj podawałem rozczyn wodochloranu chininu w dawkach małych a częstych, aż do wywołania odurzenia. Lék ten podawano zawsze 2 — 3 tygodni po ustąpieniu napadów. Ponowny powrót choroby rozpoczął się pod wieczór dnia 20 stycznia 1876 r. lekkiemi nudnościami i nieznaczném uczuciem zimna, po chwili zaś wystąpiło na policzkach kilka bąbli mocno swędzących, a cała twarz zaczęła obrzękać, przybiérając barwę blado-różową, obok uczucia palenia i swędzenia. W pół godziny obrzęk całéj twarzy a zwłaszcza nosa doszedł do znacznych rozmiarów, następnie zaś części te sklęsały tak, że w półtory godziny twarz była prawidłową, tylko obrzęk nosa utrzymał się do dnia następnego. W dniu tym chora miała się zupełnie dobrze, jednak z powodu znacznego obrzęku śledziony poleciłem jéj zażywać kilka dni wodochloran chininu w ilości 1·0 gm. w ciągu popołudnia. Na trzeci dzień bez jakichkolwiek innych przypadów wystąpiło na twarzy kilka bąbli pokrzywkowych z obrzmieniem całéj twarzy, lecz w niższym stopniu, niż w piérwszym dniu. Napad już nie powrócił.

W lutym b. r. chora przebyła dur brzuszny *(typhus abdominalis)* wikłany napadami zimniczemi w torze trzeciaczkowym. W początku marca była już zupełnie zdrową i z każdym dniem lepiéj wyglądała. Dopiéro dn. 9. marca pod wieczór doznała lekkich nudności, poczém

na twarz wystąpiło kilka bąbli pokrzywkowych i znaczna opuchlina twarzy z uczuciem swędzenia i palenia, któreto zmiany znikły w przeciągu godziny. Gorączki nie było, śledziona była namacalną i bolesną. Podano ponownie wodochloran chininu. Dnia 10. marca rano chora miała się zupełnie dobrze, koło południa była odurzoną chininem, a pod wieczór znowu się pojawiły nieliczne bąble i obrzęk twarzy, lecz w znacznie niższym stopniu, niż w dniu poprzednim.

Od tego czasu do dnia 25. maja rb. zimnica nie powróciła więcéj, chora wyglądała o wiele lepiéj, niż lat poprzednich, czuje się zupełnie zdrową, jednak bez przerwy używa codziennie po 0·07 gm. siarkanu żelazawego i 0·2 gm. siarkanu chininu, jako ochronę (*prophylaxis*) powrotów zimnicy.

Przypadek 3. U chłopczyka 5-letniego od miesiąca od czasu do czasu występują bąble swędzące na kończynach dolnych, które chory zwykle zdrapie, ztąd takowe zmieniają się w przeczosy (*excoriatio*); lecz matka uważała, że jeżeli się je pozostawi niezdrapane, to znikają bez śladu. Badając, znalazłem powiększoną śledzionę, dochodzącą do łuku żebrowego, dającą się wymacać i bolesną przy dotyku. Ażeby usunąć obrzmienie śledziony, podawałem chinin, po użyciu którego rozwinęło się kilka codziennych napadów zimniczych, trwających zwykle od godziny 12 do 4téj po południu, wśród których występowało kilka bąbli pokrzywkowych na odnogach dolnych. Po 5 dniach napady ustąpiły; nie pojawił się ani jeden bąbel pokrzywkowy.

Przypadek 4. Teofila Z., lat 50 licząca, od dłuższego czasu uskarża się na ból w okolicy śledziony, zwłaszcza w nocy. Śledziona wyraźnie namacalna schodzi na 2 palce poniżéj łuku żebrowego. Poleciłem jéj używać po 1·0 gm. dwusiarkanu chininu codziennie pod wieczór. W kilka minut po użyciu pierwszego proszku wystąpiły liczne, duże bąble swędzące po całém ciele, które w godzinę znikły bez śladu, poczém w nocy ból w okolicy śledziony był silniejszym. Przy następnych proszkach chininowych pokrzywka nie wystąpiła, a przypady, na które się chora uskarżała, oraz objętość śledziony zwolna się zmniejszały, a po tygodniu zupełnie ustąpiły. W kilka

tygodni później dla tych samych przypadków podawałem znowu po 1·0 gm. dwusiarkanu chininu i znowu po piérwszym proszku wystąpiła pokrzywka. Takich powrotów zauważyłem 4, a zawsze tylko po piérwszym proszku występowała pokrzywka.

Tylko piérwsze dwa przypadki nie dadzą się inaczéj pojąć, jak tylko, że są w ścisłym związku z zimnicą; przypadek zaś 3 i 4 tak dobrze można połączyć z zimnicą, jak wyszukać dla nich inne przyczyny.